№ 127. Dnia 8 maja. Czwartek. Dnia 26 kwietnia (8 maja) 1884 r.

Cena Kurjera: **W Warszawie:** podana jest w nagłówku numeru wieczornego. **Na prowincji i w Cesarstwie:** opłata za przesyłkę pocztową i koszta ekspedycji wynosi: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie, ani na prowincji przyjmowaną być nie może.

Numer pojedyńczy kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

Cena ogłoszeń: **Reklamy:** za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. **Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop. **Zwyczajne i małe** ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie ...

Ogłoszenia do *Kurjera* je także Biuro Ogłoszeń R... na i Frendlera, ulica Sen... № 18.

Dziś: Stanisława Biskupa M.
Piątek: Grzegorza Biskupa.
Sobota: Izydora Oracza i Antonina B.
Niedziela: Mamerta Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 5.
Zachód " " 7 " 29
Długość dnia godzin 15 minut 4.
Przybyło " 7 " 26

Wschód księżyca o godzinie 11 minut 24 w.
Zachód " " 2 " 6 r.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 7 cali 5.

Poniedziałek: Pankracego M.
Wtorek: Serwacego Biskupa.
Sroda: Bonifracego M.
Czwartek: Zofji z trzema córkami.

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.

Następny numer „Kurjera" wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ.

Widowiska: Teatr wielki: „Mignon"; — Teatr rozmaitości: „Szalony zakład" i „Dom otwarty";— Teatr mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): „Wesele Olivetty". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Według obliczeń statystyki urzędowej ilość kawy sprowadzanej do Cesarstwa i Królestwa wynosi około 425,534 pudów rocznie. Mianowicie przez granicę europejską przychodzi 424,431 pudów przez azjatycką 1,103 pudy. Najwięcej kawy dostarczają komory petersburska 193,672 pudów, odeska 104,007, warszawska 32,242, ryska 26,026, rewelska 24,638, libawska 11,417. Wartość tego towaru wynosi 6,122,202 rs.

= Ministerjum skarbu nadesłało już komitetowi Towarzystwa kredytowego ziemskiego Najwyżej zatwierdzone pozwolenie udzielania pożyczek z mnożniku 80, formalny zaś reskrypt ma nadejść za miesiąc; w wykonaniu nowego prawa rozpoczęto już odnośne prace przygotowawcze.

= Z dniem 13 ym b. m. wprowadzone będą w wykonanie Najwyżej zatwierdzone przepisy o markach miejskich, służących do wnoszenia opłaty za legalizowanie przez policję różnego rodzaju dokumentów. Opłata za markę wynosić będzie 10 kop., a przylepienie marki obowiązującem będzie przy poświadczaniu tożsamości osób i podpisów na odbiór pieniędzy lub innego rodzaju przedmiotów z instytucji rządowych lub prywatnych, oraz przy poświadczeniach o nieistnieniu przeszkód do wyjazdu. Wolnemi od opłaty będą jednak poświadczenia na odbiór pieniędzy w kwocie mniejszej niż rs. 10 tudzież pensji i wsparć, dla niższych stopni wojskowych, jako też świadectwa ubóstwa. Ogłoszenie powyższe zostanie podane do wiadomości publicznej przez plakaty.

= Na przedstawienie magistratu jenerał gubernator warszawski upoważnił magistrat do wykonania sposobem gospodarczym robót przy urządzaniu kanału celem odprowadzania nieczystych wód z filtrów na Koszykach w granicach kosztorysu zatwierdzonego na sumę rs. 4,700, oraz do powierzenia robót betonowych firmie Devars, po cenach tymże kosztorysem objętych.

= *Dniew. warsz.* donosi, iż projekt szpitala dla obłąkanych w Tworkach pod Pruszkowem przeszedł już wszystkie instytucje i ma być jeszcze roztrząsany w jednej tylko radzie państwa. Wieś Tworki obejmuje przestrzeni 53 dziesiatyny z dopływem Utratą i dwoma zagajnikami 20-letniemi. Miejscowość pod względem hygienicznym zbadał prof. Baliński, projekt zaś urządzeń szpitalnych na 422-ch chorych wygotował profesor Sztram. Koszta budowy tych urządzeń obliczono w sumie rs. 760,000. Cały szpital ma być gotowy w ciągu lat 4-ch, do tego jednak terminu zostanie już oddany do użytku częściowego. Kosztorys powyższy będzie pokryty funduszem z dwóch źródeł sumą rs. 236,486 rs. ulokowaną w Banku polskim i sumą 572,514 rs. z kapitału użyteczności publicznej, wynoszącego dziś, jak wiadomo $3^1/_2$ mil. rs.

= Wszystkie szynki i bawarje podmiejskie, chociaż znajdują się już w obrębie powiatu warszawskiego zostały poddane tym prawom i przepisom, jakie obowiązują podobne zakłady w Warszawie, a to z uwagi, iż do szynków powyższych uczęszczają rzemieślnicy i robotnicy, skłonni do bójek, awantur i szulerek.

= Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż zaniechany od roku projekt usunięcia z 26-iu pryncypalnych ulic i placów Warszawy prostytutek został ponownie wzięty pod uwagę i niebawem będzie wykonany.

= Rada zarządzająca kolei warsz.-wied. i bydg. obniżyła cenę biletów przejazdowych o 50% dla lekarzy i przyrodników, udających się na zjazd mający się odbyć w Poznaniu w początku czerwca r. b. Bilety powrotne ważne są przez 6 tygodni. Chcący korzystać z rzeczonego obniżenia, winni są zaopatrzyć się w odpowiednie karty zjazdowe, za okazaniem których kasy wszystkich stacyj pomienionych dróg wydawać będą bilety za powyższą, zredukowaną cenę.

= W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie członków kassy zjednoczenia urzędników kolei warszawsko-terespolskiej.

= Wybory na członków zarządu kasy emerytalnej na kolei nadwiślańskiej odbędą się przez tajne głosowanie.

= P. Stanisław Kronenberg, prezes kolei terespolskiej i nadwiślańskiej, w dniu wczorajszym przybył z Paryża do Warszawy.

= Delegowany do rewizji kolei żelaznej nadwiślańskiej inspektor Benzeman przybył w dniu wczorajszym do Warszawy.

= W przyszłą niedzielę, o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się pierwsze ogólne zebranie członków zgromadzenia giełdowego.

= Posiedzenie komitetu wystawy kucharskiej odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 5-ej popołudniu w gmachu głównym Towarzystwa dobroczynności.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 2 ej po południu, odbędzie się doroczne zgromadzenie członków Towarzystwa „Krzyża czerwonego".

= W akademji rolniczej wiedeńskiej uzyskali stopień naukowy rodacy nasi pp. Jerzy Ryx i Hipolit Węgrzynowski.

= Dr J. Pawiński wybrany został jednogłośnie na członka honorowego Towarzystwa lekarskiego w Krakowie.

= **Z teatru i muzyki.**

* Według otrzymanej przez nas wiadomości p. Aleksander Myszuga zawarł już wielce korzystny dla siebie kontrakt z dyrekcją teatrów warszawskich.

Po odśpiewaniu 18-tu gościnnych wieczorów (po rs. 150 za każdy) zacznie się z dniem 1-ym lipca kontrakt stały, jednoroczny.

Pan M. pobierać będzie po rs. 100 od występu, przyczem zagwarantowano mu ośm występów miesięcznie.

Artysta, celem prowadzenia dalszych studjów za granicą, zastrzegł sobie kilkomiesięczny urlop.

34)

WYSOKIE PROGI.

Powieść w dwóch tomach J. I. Kraszewskiego.

(Dalszy ciąg.)

Opowiadania tego słuchał ks. Solina z wzrastającem coraz zdumieniem, później z rozrzewnieniem, które mu nie dało z początku odezwać się słowa.

Niesłychana bo i niewidziana rzecz była spotkać człowieka, który na fortunę uśmiechającą mu się narzekał i darami jej gardził, nieumiejąc ich ocenić. Hr. Adalbertowi, gdy mówił, łzy chwilami w oczach stawały.

— Mój ojcze, dodał, fortuna ta mi na mało się zdała a tu jeszcze w dodatku na miejscu przekonywam się, że ja innym, potrzebującym, łaknącym odbieram, że testament był pewnie, a ja przypadkowi winienem tylko, iż biorę co mi nie było przeznaczone!

Ks. Solina wtrącał po słówku, starając się poruszonego uspokoić.

— Szanowny hrabio—rzekł w końcu.—Wolę bożą przyjąć potrzeba, jaką ona jest, bo Opatrzność wie co robi. W jej ręku możesz być narzędziem, masz dobrą wolą... bądźże w sumieniu spokojnym—wszystko się ułoży do pożądanego końca.

Jesteś bezinteresownym, zacnym, szlachetnym—łaska boża, że nam tu zesłano ciebie.

Bądź cierpliwym. Rodzina podkomorzynej w istocie uboga jest i żądna grosza, ale wielu z tych biedaków grosz nie podźwignie, a głowy im pozawraca. Ostrożnie więc—i powoli.

Przecierp szanowny hrabio tę próbę, a będziesz miał pociechę, że dobry uczynek spełnisz.

Wierzę, iż życie nowe może zaciężyć mu—ale do niego nawykniesz, a zbytnich wysiłków nie masz czynić potrzeby — niech sobie ludzie mówią co chcą...

Przyjmujcie kogo się podoba, lub nie przyjmujcie wcale—wróćcie do trybu do jakiegoście nawykli... Jesteście tu panem i u siebie.

Potrząsał głową Adalbert.

— Tak się to wam zdaje, księżę kanoniku, westchnął—ale, zważcie, że ja od dzieciństwa w zależności od hr. Albina i w posłuszeństwie jemu się wychowywałem. Niechciałbym, aby się krzywił na mnie, słuchać muszę!

Pochylił się poufnie do ucha proboszczowi, który coraz w nim większe obudzał zaufanie.

— Mam i dozorcę tu z sobą—dodał—kamerdyner Sokalski, został mi do boku przydany, aby mnie pilnował. Nie przeczę, że uczciwy i rozumny człowiek, czyta takie książki, których ja słowa jednego nie rozumiem—ale u niego wszystko na pańską skalę się mierzy—i tchnąć mi nie da inaczej tylko tak jak grafowi przystało...

Westchnął biedny męczennik.

— Mój ojcze — dokończył palec kładąc na ustach — wylałem wam całe serce moje, wyspowiadałem się, bo mnie to cisnęło... ale proszę, zostawcie to przy sobie... Nikomu ani słóweczka...

Gdy sam sobie nie poradzę, a Sokalskiego rada wyda mi się nie dobrą, przyjdą po nią do księdza kanonika... Pozwolicie?...

Ze łzami w oczach — wstał staruszek i ramiona rozwarłszy uścisnął, błogosławiąc hrabiego...

Było coś tak dziecinnego, litość a współczucie obudzającego w całem obejściu się hrabiego z księdzem, iż ks. Solina za cud prawie to uważając, niemógł przyjść do siebie ze zdumienia...

— Kochany, szanowny hrabio — odezwał się — rozporządzaj mną, będę ci służył tak jak chrystusowy sługa powinien, nie wedle świata ale wedle Boga — kierując...

— Masz czas — rozpatruj się, ludzi poznaj, oceń ich...

Uspokoiwszy się nieco, hrabia począł rozpytywać szczegółowo, o krewnych i służbę dawną podkomorzynej, kto w jej sercu miał pierwsze miejsce i kto zasługiwał na nie.

Proboszcz zagadnięty — bardzo był oględnym w sądach... Mniej więcej wszystkich znajdował godnymi współczucia i — bodaj zapomogi.

— Sędzina paple dużo — odezwał się zagadnięty o nią — ale gorszy u niej język niż serce, a córka — dziewczę poczciwe i niezepsute... Lubi się stroić jak dziecko, ale w kościele koronkę i różaniec śpiewać się nie wstydzi.

Trocka wiecznie się skarży, ale w istocie biedna, co za dziw, że koło skrzypie gdy nie smarowane...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

* Pan Myszuga śpiewał wczoraj w „Trubadurze" i tchnieniem nowego życia dodał młodości temu sędziwemu rezydentowi, który już tylko na łaskawym chlebie snuje się po europejskich repertuarach.

Manrico interpretowany przez pełnego talentu artystę, sympatycznie przemówił do słuchaczów pieszczonym liryzmem, który w serenadzie aktu pierwszego w romansach aktu drugiego i trzeciego w „Miserere" zachwycił publiczność ślicznemi efektami *mezza voce*.

Mniejsze wrażenie sprawiła arja finałowa aktu trzeciego śpiewana w tempie nieco zawolnem i z niedostateczną brawurą.

Wiele uczucia, nawet namiętności wlał p. Myszuga w duet z Leonorą w ostatnim akcie wykonany z porywającą ekspresją dramatyczną.

Wtórowała artyście dzielnie p. Dowiakowska, której śpiew sumienny, wykończony zawsze, zasłużone zdobywa oklaski.

* Na poranku danym na rzecz ociemniałych oprócz części wokalnej przez p. Szlezygier-Kamiską, odegraną będzie komedja pt. „Trzy wizyty" z francuskiego z współudziałem p. Karoliny Święcickiej i pp. Piramowicza i Kwiatkowskiego.

Bilety sprzedają się w kancelarji instytutu od godziny 10-ej do 2 ej i w gmachu ociemniałych przy ulicy Piwnej nr 9 od 5 ej do 7-ej.

* Bilety na koncert młodziutkiej pianistki St. Sułkowskiej są już do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa oraz Hoesicka i w cukierni Toura.

* Zwracamy uwagę czytelników na umieszczony w właściwej rubryce program wieczoru muzycznego, mającego się odbyć w dniu jutrzejszym z współudziałem znakomitej pianistki Zofji Menter, p. Heleny z Zawiszów Weychertowej, pp. Myszugi i Adamowskiego (wiolonczelisty).

* Na wczorajszym wieczorze Towarzystwa muzycznego wykonano między innemi kilka numerów kompozycyj p. Kazimierza Danysza.

= Odczyt.

Ostatni odczyt na rzecz Towarzystwa dobroczynności wygłosi p. M. Konopnicka, redaktorka *Świtu*.

Usłyszeć mamy mowellę pt. „*Ultimus*".

Odczyt odbędzie się wieczorem, dzień jednak dotychczas nie oznaczony.

O terminie ostatecznym nie omieszkamy uprzedzić czytelników we właściwym czasie.

= Wydawnictwo Stefana Godlewskiego.

Po zniesieniu *Dziennika praw* podprokurator sądu poprawczego, Wincenty Wyziński, ostatnio notarjusz w Radomiu, powziął myśl zastąpienia organu pomienionego nowym zbiorem, któryby systematycznie w dwóch językach, na wzór dawnego, pomieszczał wszystkie rozporządzenia do Królestwa się odnoszące.

Od czasu owego upływa dziesięć lat i mamy już przed sobą 17-cie tomów, obejmujących rozporządzenia do r. 1880-go włącznie.

Pierwsze starania około wydawnictwa podjęła zasłużona *Bibljoteka umiejętności prawnych*, później ciężar ów na barki swoje wziął p. Stefan Godlewski, adwokat przysięgły.

Jak niegdyś urzędnik sądowy lub administracyjny bez *Dziennika praw*, tak obecnie bez zbioru, o którym tu mowa, nie może się obejść, wszystko bowiem, co uzupełnia obowiązujące przepisy lub je wyjaśnia, tu się znajduje.

Doskonałe w końcu regestry, ułożone chronologicznie, ułatwiają poszukiwania, a bardzo dobry przekład pióra wydawcy daje tekstualne pojęcie o rozporządzeniu w oryginale, otwierając nieposiadającym języka rosyjskiego możność rozglądania się w ustawach i logicznego ich interpretowania.

Praktycznem byłoby, przy takiej masie nagromadzonego materjału, pomyślenie o skorowidzu ogólnym, alfabetycznym, do codziennego użytku niezbędnym.

= Pogrzeb kolegi.

W dniu wczorajszym wieczorem złożono na miejscu wiecznego spoczynku zwłoki szlachetnego kolegi naszego, współredaktora *Gazety polskiej*, Edwarda Sulickiego.

Ciało zgasłego, wyniesione z kościoła Wszystkich Świętych, dźwigała aż do bram cmentarnych ucząca się młodzież i towarzysze pracy ś. p. Edwarda.

Trumnę zdobiły trzy wieńce, pomiędzy temi jeden odczłonków redakcji, której od lat wielu Sulicki był ozdobą, od dziennikarzy warszawskich drugi.

Miejsce zmarłego w *Gazecie polskiej* zajął znany statysta, redaktor *Bibljoteki umiejętności prawnych*, Aleksander Rembowski.

= Ks. Symon.

Donosiliśmy, iż rektorem akademji katolickiej w Petersburgu zanominowano ks. Symona.

Ponieważ postać kierownika jedynego zakładu naukowego, z którego kraj nasz kapłańskie siły pozyskuje, obchodzi wszystkich, przeto podajemy pobieżny rys życia dostojnego rektora.

Ks. Franciczek Albin Symon pochodzi z Wołynia i jest w sile wieku, liczy bowiem lat 40.

Szkoły kończył w gimnazjum wołyńskiem, seminarjum w Żytomierzu, po ukończeniu którego w r. 1859-tym wysłany był do akademji petersburskiej, zostającej wówczas pod kierunkiem ks. Bereśniewicza.

Dalsze nauki ks. Symon pobierał w Mnichowie, gdzie pod wpływem Döllingera, wiernego jeszcze kościołowi, wyrobił w sobie i rozwinął poczucie naukowe, które go wybornie usposabia do oddziaływsnia na młodzież.

Ks. Symon był ostatecznie prałatem przy katedrze Żytomierskiej, a wykładając przedtem w akademji dał się poznać ze swoich pedagogicznych zdolności.

Zakład pozyskuje w nim wybornego zwierzchnika.

= Szwajcarskie Towarzystwo dobroczynności.

Istniejące w Warszawie szwajcarskie Towarzystwo dobroczynności posiadało w końcu r. z. funduszu stałego rs. 3,324.

Dochód przeznaczony na wydatki bieżące wyniósł rs. 716, z czego wydatkowano na zapomogi stałe miesięczne rs. 238, a na pożyczki rs. 142.

= Zmiana.

Stan sanitarny miasta, sądząc z pokaźnej liczby rozporządzalnych łóżek w szpitalach miejskich, przedstawia się obecnie bardziej zadawalniająco.

Wszystkich łóżek wolnych jest 203, a mianowicie w szpitalu Dzieciątka Jezus 63, św. Łazarza 53, izraelickim 41, przy domu przytułku i pracy 21, praskim 15, św. Ducha 9, św. Rocha 1.

= Wznowiona reklamacja.

Dawne to już czasy, jak w imieniu mieszkańców dzielnicy nadwiślańskiej zanosiliśmy petycję do zarządu tramwajów o urządzenie na Zjeździe przystanku włączonego do komunikacji wewnętrznej, tak, ażeby od mostu przynajmniej do ulicy Marszałkowskiej, albo placu Trzech-Krzyży przejechać było można za pojedyńczą opłatą.

Petycja ta dotychczas nie została uwzględniona, a reklamacje tej treści napływają do nas nieustannie.

Zmuszeni przeto jesteśmy ponownie sprawę tę polecić uwadze dyrekcji tramwajów.

W lecie szczególniej, przy większym ruchu na Wiśle i w przystani towarzystwa wioślarskiego, sporo osób korzystałoby z tego udogodnienia, a że bardzo mało niezawodnie jest takich, którzyby za przyjemność przejechania kilkuset kroków przez Zjazd i następnie wyczekiwanie na Krakowskiem-Przedmieściu na inny wagon — chcieli płacić jak za kurs całkowity, zarząd zatem nietylko nic nie straci uczynieniu zadość temu uzasadnionemu życzeniu, ale nawet przyczyni się przez to do powiększenia dochodów towarzystwa belgijskiego.

= Przeciwko konkurencji.

Jeden z właścicieli sklepów przy ulicy Niecałej w dowcipny sposób zabezpieczył się od konkurencji.

Oto będąc zmuszony wskutek niemożebnej podwyżki komornego przenieść swoje penaty do innego domu, lecz na tejże ulicy, z obawy najścia sąsiada, któryby zechciał korzystać z klienteli przyzwyczajonej do miejsca... wynajął tenże sklep na rok jeden, celem zamknięcia takowego, aż do chwili, gdy publiczność przyzwyczai się do nowo otwartego lokalu.

Sprytny ten pomysł jest zarówno korzystnym dla... właścicieli domów, którzy w obecnej chwili narzekają na brak lokatorów!

= Praktyczny pomysł.

Pewien restaurator wpadł na dowcipny a korzystny dlań pomysł.

Oto zamierza on wyruszyć na sezon kuracyjny do jednego z najbardziej ożywionych miejsc leczniczych za granicę, gdzie się zbiera zwykle znaczna liczba polskich rodzin, celem urządzenia prowizorycznej... restauracji.

Pomysł ten ma za sobą wszelkie szanse powodzenia, każdy bowiem z rzeczonych kuracjuszów przeniesie swojską kuchnię nad mniej zdrowe zagraniczne przysmaki...

= Imitacje.

Od pewnego czasu wiele pięknych dam poczęło przystrajać się brylantami „udanemi" nader trudnemi do odróżnienia od prawdziwych klejnotów.

Rzeczone kamienie a właściwie kryształy posiadają pod spodem powłokę anilinową która nadaje im świetny połysk i tęczowe ognie.

Odwrotną jednak stroną medalu imitacji jest ich krótkotrwałość powłoka bowiem ulega starciu, powierzchnia zaś ozdoby łatwo się rysuje i traci gładkość nieodzowną do odbijania światła.

Taki to już los wszystkich imitacyj w ogóle!

WIEK XX-ty.

(Według A. Robidy, skondensował O—n.)

(Dalszy ciąg).

X.

Okazało się wkrótce, że Helena Colobry, ukończona uczennica liceum w Plougadec-les-Cormorans, jak o innych zawodach, tak i o literackim bardzo mało miała wyobrażenia.

Naiwna jak dziecko, nie wiedziała nawet, że zawód literacki w wieku XX-tym rozpoczynać należy od wystąpienia z kandydaturą na członka akademji francuskiej.

Gdy jej o tem powiedział opiekun, Helena nie mogła wyjść ze zdziwienia.

— Ja?... kandydatką na członka akademji? — powtarzała niedowierzając — czyliż ja mam jakie zasługi?...

— Zasługi!... zasługi!... Nie wiem zkąd nabrałaś tych przedawnionych wyobrażeń — odpowiedział jej na to bankier Ponto — za dawnych czasów, w ciemnych wiekach nierówności społecznej, mogła być mowa o jakichś tam zasługach. Ale od czasów jak w pierwszej ćwierci naszego stulecia społeczeństwa zdemokratyzowało się ostatecznie, nie znamy przywilejów, nie znamy różnicy praw, nie znamy zasług! Równe prawa dla wszystkich to nasze godło, zasługa byłaby nadużyciem. To też i członkiem akademji nie zostaje się dzisiaj tytułem zasług, ale na mocy starszeństwa. Ci co najdawniej zapisali się jako kandydaci, gdy przyjdzie na nich kolej, zostają akademikami prawem zasługi i dla tego każdy kto ma zamiar oddać się literaturze musi się spiesznie zapisywać na kandydata, ażeby nie stracił kolei...

— To słuszne — zauważyła Helena — ale mało jest prawdopodobieństwa, żebym przeżyła wszystkich kandydatów i po ich wymarciu zasiąść mogła w gronie czterdziestu nieśmiertelnych...

— Czterdziestu?— schwycił się za głowę bankier Ponto—zkądże ty się wzięłaś na tym świecie, że nie wiesz o niczem współczesnem?... Czterdziestu było niegdyś za kardynała Richelieu i Guizota... Dzisiaj mamy w akademji czterysta krzeseł dla członków i dwieście taboretów dla najstarszych kandydatów... Pomieścilibyśmy więcej, gdyby nie to, że większość akademików stanowią ludzie okazałej tuszy, którychby trudno było w znaczniejszej liczbie w jednej sali pomieścić.

— Ha! jeśli tak—zrezygnowała się z westchnieniem Helena — wypada mi zatem wystąpić z kandydaturą do akademji. Cóż w tym celu czynić należy?... Czy mam napisać jakie dzieło i złożyć je do przejrzenia.

— Dzieło?... co znowu?... któż zawód literacki rozpoczyna od pisania dzieł?... To także przedawniona metoda!...

— Więc cóż mam robić na początek?...

— Musisz złożyć wizyty...

— Wszystkim czterystu akademikom i dwustu aspirantom?—zawołała z przestrachem wychowanica bankiera.

— Nie, nie, tylko dziesięciu kanclerzom — uspokoił ją opiekun — wszyscy oni zresztą dla wygody zapisujących się kandydatów obowiązani są mieszkać w Paryżu, tylko jeden wyjątkowo znajduje się w Bordeaux, ale przy teraźniejszych środkach lokomocyjnych będziesz mogła jeszcze dziś popołudniu załatwić te dziesięć wizyt. Nie trać więc czasu, moje dziecko, boś go już i tak zawiele straciła na niefortunne próby z adwokaturą i sądownictwem.

Posłuszna wskazówkom bankiera Ponto Helena tegoż dnia jeszcze zapisała się jako kandydatka do akademji i otrzymała numer 42682.

Następnie objechała aerokabem dziewięciu zamieszkałych w Paryżu kanclerzy akademji, którzy w ogóle przyjmowali ją bardzo grzecznie, pocieszając nadzieją, że jeżeli nie porzuci obranego zawodu i wytrwa w nim przynajmniej 35 lat, to po upływie tego czasu dostanie się na taboret aspirancki, z którego już bardzo bliska droga do akademickiego fotelu.

Pozostał tylko jeden jeszcze kanclerz, ów dziesiąty zamieszkały w Bordeaux, którego pominąć nie było można, ażeby tradycyjnemu zwyczajowi nie uchybić.

Było trochę zapóźno na oddawanie mu wizyty w tym dniu, zresztą po dziewięciu wizytach nasza bohaterka czuła się cokolwiek zmęczoną i potrzebowała wypoczynku.

Odłożyła zatem wyjazd do Bordeaux pociągiem tubowym na dzień następny. (*D. c. n.*)

= Z tajemnic Warszawy.

Miasto nasze pozornie niewielkie obfituje w bardzo ciekawe ukryte na uboczu zakątki, których istnienia mało kto się domyśla...

Do takich miejsc należy kotlina dawniejszego jeziorka położona nad Wisłą po za wodociągiem w stronę Tamki.

Jeziorko to dość spore od lat sześciu jest zasypywane gruzami i śmieciami wywożonemi z miasta tak, iż dziś woda w niem zupełnie wyschła, choć do zupełnego zasypania jeszcze wiele brakuje.

Miejscowość ta zasługuje na uwagę ze względu na to, iż dzięki wywożeniu tam śmieci kilkanaście biednych rodzin znajduje zarobek i utrzymanie.

Biedacy ci których nędza pchnęła na tę drogę przemysłu od świtu do nocy z prętami żelaznemi w ręku wybierają z pośród śmieci różne odpadki przedstawiające jakąkolwiek wartość i gatunkują je odpowiednio.

Owocem całodziennej pracy jest tam koszyk potłuczonego szkła, które się sprzedaje do hut, kupka żelaza w kawałkach zdatnego na „szmelc", zwój skrawków papieru lub pęk gałganów, a wreszcie drzewa w kawałkach choćby najmniejszych i skór na trociny do użytków fabrycznych.

Jednym słowem kilkunastu nędzarzy prowadzi tu zgodnie i bez przeszkadzania sobie nawzajem przedsiębiorstwo zbierania odpadków i handlu takowemi, żywiąc ze szczupłych dochodów tego procederu siebie i swoje rodziny.

= Z typów staromiejskich.

Do szeregu typów charakterystycznych z dzielnicy Starego Miasta, jakie przedstawiliśmy już naszym czytelnikom, przybywa jeszcze jeden, godzien wyróżnienia, chociażby ze względu okazałej tuszy, tuszy, jaką teraz chyba nikt w Warszawie pochwalić się nie może...

Jesteśmy pewni, iż p. Onufry Terkalski, gdyby się był zapisał do klubu „tłustych" w New-Yorku, zostałby członkiem, a może i prezesem honorowym szanownego zgromadzenia...

Dość powiedzieć, iż p. Terkalski w 70-ym roku swojego żywota ważył 308 funtów, chociaż użalał się przed znajomymi, iż w ostatnich kilku latach spadł bardzo z ciała i widzi w tem niechybną zapowiedź rychłej śmierci.

Rzeczywiście przeczucie go niezawiodło, gdyż parę tygodni temu dokonał pracowitego i uczciwego żywota.

Sama kolosalna tusza nie nadawałaby nam jeszcze prawa do wspominania o panu Onufrym, lecz jego cnoty i dość niezwykłe koleje życia.

Przywędrował on do Warszawy młodym będąc chłopcem z okolic Łukowa, a chwalił się zawsze, iż jest *bene natus*, chociaż nie *posessionatus*, ponieważ po śmierci rodziców wierzyciele zabrali mizerną chudobę szlachcica zagonowego i Onuferek w 15 tu latach puścił się w świat szeroki szukać kondycyj i... chleba.

Chociaż więc legitymowany szlachcic nie mógł się odrzekać „łokcia" lub „miarki", brak bowiem nawet elementarnego wykształcenia stawał na przeszkodzie wszelkiemu innemu zajęciu.

Rozważył to sobie dobrze Onuferek i... został terminatorem rzeźniczym.

Tak jest, potomek rycerskiego stanu, którego praojcowie kładli trupem wrogów kraju, rozpoczął praktykę zabijania wołów, cieląt, baranów itp.

Zajęcie to przy wrodzonej sile bardzo mu przypadło do smaku i swojego czasu uważany był za najzdolniejszego oraz najsilniejszego rzeźnika w Warszawie.

Niezaniedbywał przecież i handlowych wiadomości, które obficie czerpał u swojego majstra rzeźniczego a zarazem handlarza bydła rogatego.

Zrobił on z czasem Onuferka swoim zastępcą wtajemniczając go we wszystkie *arcana* handlu bydłem, którego wówczas tak jak obecnie spekulanci nierzeźnicy, jeszcze w swoje ręce nie zagarnęli.

P. Onufry Terkalski po śmierci swojego majstra i dobroczyńcy, prowadził interes na siebie, nieprzestając jednak uczęszczać do wdowy po majstrze, którą pokochał jak rodzoną matkę.

Miał nawet zuchwały zamiar oświadczenia się o jej córkę, piękną pannę Rozalję, lecz dostał sromotnego odkosza...

Ta panna Rozalja i dwaj braciszkowie liznąwszy powierzchownie nauki i wiedząc o znacznym mieniu po ojcu, wstydzili się rzeźnickiego towarzystwa, pnąc się do wyższych sfer.

P. Onufry odsunięty został od wszelkiej znajomości a nawet protest poczciwej majstrowej, zafukanej przez dzieci, nic tu nie pomógł.

Upłynęło wiele lat, p. Onufry zaokrąglał majątek i zaokrąglał swoją osobę, lecz o wstąpieniu w związki małżeńskie ani myślał...

Tymczasem synkowie jego pryncypała potracili fortunę dość szybko a panna Rozalja wyszedłszy za mąż za jakiegoś szlifibruka, trafiła nieszczęśliwie i została przez niego porzuconą z trojgiem dzieci na bruku...

Dowiedział się o tem wszystkiem p. Onufry i córką tą podupadłej rodziny zaopiekował się jak własną...

Jego kosztem dzieci dawnej bogdanki pokończyły szkoły i wyszły na ludzi a matka ich do śmierci miała zapewniony kawałek chleba.

Zacny starzec od lat 20-tu przestał się zajmować swym procederem dzięki znacznej fortunie.

Testamentem oprócz drobnych legatów, cały swój majątek zapisał przybranym wychowańcom.

= Czem się leczyli nasi przodkowie?

Jeden z naszych znajomych, mianowicie p. M., okazywał nam *silva rerum* pozostałe w spuściźnie po jego dziadzie, a zawierające w sobie oprócz kroniki faktów bieżących, rozmaite leki, jakie ongi oddawały ludzkości wrzekome usługi.

Pomiędzy rozmaitemi radami, spotykamy pisany w r. 1794-ym „najłatfiejszy a nieomylny sposób wyleczenia ustawicznego bulu głowy przez Oyców Kartuzow w Berezie praktykowany, a ku pożytkowi wszech chorych dyktowany..."

Oto skład cudownego środka.

„Wziąfszy camphory przygarście a szafranu nietartego wedle miary, zmięszać dokładnie.

„Złapanego po dniu słotnym kreta ze skury złupić, a takową skurę wysuszyfszy oną miksturą napchać a przez trzy dnie i trzy noce w wilgotnej ziemi potrzymawszy gdy taż skóra wonią naciągnie na głowę bolącą przyłożyć i trzymać aż do całkowitego wyzdrowienia..."

Zachodzi pytanie co należało robić jeżeli ból głowy od przytoczonego lekarstwa nie ustąpił, trudno bowiem chodzić pomiędzy ludźmi ze skórą kreta na głowie...

= Szczyt roztargnienia.

Jeden ze znanych chirurgów miewa czasami chwile dziwnego roztargnienia.

Niedawno był na objedzie w domu znajomych pp. *** i gospodyni podsunęła mu półmisek z pieczenią dla pokrajania.

Chirurg z całą powagą wziął nóż i widelec, zrobił głębokie cięcie przy kości, a następnie wydobywszy z kieszeni pęczek szarpi włożył je w zrobiony otwór i spoglądając po obecnych rzekł z przekonaniem:

— Niech państwo będą spokojni... to nic wielkiego... za parę dni będzie wszystko w porządku!

= W marzeniach.

Na tarasie pewnego pięknego pałacu w stronie alei Ujazdowskiej pogrążona w słodkich marzeniach bujała się w hamaku przywiązanym do drzew pokojówka pani ***.

Czy sznury były nie dość mocne, czy też przetarły się od chropowatej kory drzew, nie wiadomo, w pewnej chwili jednakże marzycielka doznała nagłego wstrząśnienia i znalazła się na ziemi, a nie mogąc się wyplątać stoczyła się po pochyłości tarasu na brzeg sadzawki...

Rzeczywistość prześcignęła marzenia, bo o tak oryginalnej wędrówce nie śniło się niezawodnie rozbujanej w hamaku dziewczynie.

= Prawdziwie biedny.

Wczoraj nad wieczorem przed gmachem Towarzystwa kredytowego ziemskiego stał mężczyzna średnich lat w stroju nader biednym acz starannie wyczyszczonym.

Człowiek ten zwracał uwagę przechodniów błędnemi oczyma utkwionemi w jeden punkt, jak również wyrazem twarzy o wiele różnym od zwykłego ulicznego żebractwa...

Jeden z przechodniów zwrócił nareszcie uwagę na tę oryginalną postać, zbliżył się do niego i obdarował jałmużną.

Przedmiot miłosierdzia publicznego w pierwszej chwili ze wstrętem usunął dłoń litościwą, następnie jednak, snać rozważywszy położenie, gorączkowym ruchem wyrwał podawane mu pieniądze i zasłaniając twarz rękoma pobiegł pędem w stronę ulicy Erywańskiej.

Kto wie jakie nieszczęśliwe koleje losu zmusiły biedaka do zajęcia upakarzającego stanowiska ulicznego żebraka.

= Oszust.

Doszło do naszej wiadomości, iż niejaki L. zasłaniając się osobą redaktora naszego pisma, nachodzi mieszkania osób zamożniejszych, prosząc o wsparcie.

Na nadużycie to zwracamy uwagę czytelników; przestrzegając, ażeby nie dali się wyzyskiwać, gdyż redaktor ani redakcja nikogo i w żadnym razie do tego rodzaju żebraniny nie upoważnia.

Nazwisko oszusta jest nam znane i w razie gdyby nie zaprzestał nadal praktyk tego rodzaju, postaramy się o pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej.

= Skradzione walory.

Policja berlińska przytrzymała w tych dniach złodzieja, przy którym znaleziono: 1 list zastawny Towarzystwa kredytowego ziemskiego na 3,000 rs., 1 na 500 rs., oraz cztery po 250 i cztery po 100 rs.

Tutejsza policja otrzymawszy wykaz numerów listów, wskutek zarządzonych poszukiwań znalazła, iż papiery powyższe zakwestjonowane były u bankierów i w kantorach wekslów jeszcze w 1881-ym roku przez panią F. D.

Tym sposobem poszkodowana może teraz swoją stratę odzyskać.

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej do sklepu z rękawiczkami na Nowym Świecie, pod nr 17, dostali się złodzieje i zabrali towaru na kilkaset rubli.

Na Wileżej pod nr 17, z mieszkania państwa P. skradziono srebra stołowe.

Policja ujęła Mordkę Grünbaum znanego złodzieja, który okradł przed kilkoma dniami dystrybucję na placu Grzybowskim.

Na ulicy Bagno został przytrzymany na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej Nuchim Bomberg.

= Niepobielony rądel.

W dniu onegdajszym państwo R. zamieszkali na Brackiej, w kilka godzin po obiedzie zaniemogli jednocześnie.

Boleści żołądka, wreszcie wymioty, wskazywały jakieś tajemnicze zatrucie.

I służąca Helena W. również podlegla tym samym symptomatom.

Przyzwany lekarz zaordynował odpowiednie środki i badając powód zatrucia, doszedł do wniosku, iż jedyną przyczyną było użycie niepobielonego rądla, w którym gotowano rybę.

Ryby tej nie jadły dwie córeczki państwa R. i pozostały też zupełnie zdrowe.

Dalej okazało się, iż rądel od kilku lat nie był używany, a wyjątkowo pierwszy raz pani R. kazała gotować w nim rybę.

Rzeczywiście pobiała była zupełnie startą.

= Chyba ostatni!

Wczorajszej nocy na Pradze zaszedł wypadek zaczadzenia małżonków P. i czteroletniej ich córeczki, chyba ostatni w tym sezonie.

Ludwika P., żona majstra ciesielskiego, słuchając rady kumoszek, kazała napalić z wieczora dość mocno w piecu w mniemaniu, że ciepło silne najlepiej pomoże dziecku choremu na odrę.

Ciągle o tem myśląc, wcześniej jak wypadało zasunęła blachę i zaraz położyła się spać.

Szczęśliwym trafem sublokator P. wracając późno do domu poczuł charakterystyczny zapach czadu i w samą porę otrzeźwiwszy zaczadzonych zapobiegł nieszczęściu.

Życiu jednak dziecka grozi niebezpieczeństwo.

= Samobójstwo.

Praktykant aptekarski Bolesław D., zamieszkały na Krakowskiem Przedmieściu pod nr 22-im otruł się kwasem solnym.

Denat liczył dopiero 19 lat życia.

Powodem samobójstwa miała być zawiedziona miłość...

= **Wypadki.** Na Hożej, w bramie domie nr 38, Hersz W. spadł z wozu i został niebezpiecznie kopytem końskim zraniony w głowę.—Na Twardej przed domem nr 2, robotnik Nuchim B. upadł i uległ złamaniu nogi.—Na placu Muranowskim Łukasz K., włościanin z powiatu sochaczewskiego został zraniony dyszlem wozu w głowę.

= Wspomnienie pośmiertne.

Korespondent lubelski pisze do nas co następuje:

„W dniu 4-ym b. m. zmarł w Lublinie po ciężkiej chorobie Władysław Błeszyński, właściciel dóbr Gorzków, radca dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Zwłoki wyprowadzono w dniu 5-ym b. m. do Gorzkowa, gdzie pogrzeb odbędzie się w dniu 9-ym b. m.

Zmarły przez lat kilka pozostawał na stanowisku radcy, a pracą wytrwałą i pożyteczną położył istotne zasługi dla instytucji.

Cześć jego pamięci!"

= Żegluga.

Komunikacja wodna pomiędzy Płockiem a Włocławkiem znacznie się poprawiła.

Donoszą nam bowiem, iż w d. 4-ym b. m. puszczono na Wisłę drugi statek parowy, który kursować ma w ten sposób, iż w ciągu jednego dnia włocławianie mogą być w Płocku i wrócić do domu.

= Nowy hazard.

Donoszą nam z Koła, iż na jarmarkach i w dni targowe młodzież kujawska oddaje się z zamiłowanie t. z. grze amerykańskiej.

Pewien podlotek, probując sił swoich, przegrał w nią niedawno bryczkę i konie, drugi całą gotowiznę podobno dość znaczną, jaką miał przy sobie..!

= Z Kowna.

Korespondent nasz pisze co następuje:

„Miasto nasze znacznie się ożywiło...

Oprócz zabaw „bałaganowych", zapowiedziano koncert pianistki panny Kalinowskiej ze współudziałem p. Wurma, solisty nadwornego.

Na rzecz znowu towarzystwa opieki nad ociemniałymi odbędzie się teatr amatorski.

Wreszcie w ogrodzie miejskim truppa wędrowna

uprawia sztuki łamane, ściągające liczny zastęp publiczności...

Willegjatura przybiera i u nas charakter epidemiczny.

Wszystkie rogi ulic pozalepiano ogłoszeniami o wynajmie letnich mieszkań, których ceny dochodzą już sum bajecznych.

Moda jednak jest wszechwładną i każdy śpieszy za miasto na sezon letnich miesięcy.

Mieszkania też nad Niemnem znajdują chętnych lokatorów aż z Petersburga."

= Kradzieże.

Z Włocławka korespondent nasz donosi co następuje:

„Złodzieje włocławscy operują w miasteczkach okolicznych na wielką skalę.

Niedawno np. okradli w Izbicy p. F., zabierając z jego sklepu towaru na sumę rs. 400.

W Lubrańcu znowu okradziono felczera p. L.

Złodzieje wyrznęli w oknie szybę i dostawszy się w ten sposób do wnętrza lokalu, wynieśli ztąd srebro, garderobę i rozmaite sprzęty.

W osadzie znowu Kowal złodzieje w ciągu jednej nocy zdołali splądrować aż trzy sklepy.

Wódz bandy rzezimieszków włocławskich był już podobno w ręku policji, lecz zdołał umknąć."

= Wypadek.

W Łodzi, do pewnego obywatela zamieszkałego na Starym Mieście przybył ubogi chłopak izraelicki z prośbą o jałmużnę.

Proszony, odmawiając wsparcia, poradził żebrakowi udanie się do taniej kuchni, na co otrzymał zuchwałą odpowiedź.

Rozgniewany właściciel domu uderzył chłopaka w twarz i zepchnął go ze schodów.

Upadek był tak fatalny, iż chłopak wyzionął ducha natychmiast, a porywczy obywatel, ratując się ucieczką, zniknął bez wieści...

NEKROLOGJA.

† Jutro dnia 9-go maja, w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-ej, odbędzie się za spokój duszy ś. p. Stanisława **Leskiego**, pułkownika b. wojsk polskich i synów, Władysława, Alfreda i Karola wotywa żałobna na którą zaprasza się krewnych i przyjaciół. (1566).

† W sobotę dnia 10-go b. m., jako w wilję pierwszej bolesnej rocznicy zgonu ś. p. Józefa **Bertel**, b. urzędnika drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, odbędzie się za spokój jego duszy, o godzinie 10-ej zrana, w kościele katedralnym św. Jana, w cudownej kaplicy Pana Jezusa, żałobna wotywa, na którą w smutku pozostała rodzina uprzejmie zaprasza krewnych przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego. (1539)

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 7-go maja.

Koło literackie uchwaliło zwołać we wrześniu r. b. zjazd literatów i dziennikarzy do Lwowa.

Berlin 7-go maja.

Główną treść projektu do prawa przeciwko używaniu materjałów wybuchowych w celach występnych lub niebezpiecznych stanowią przepisy, na mocy których wyrób, przechowywanie i wwóz z zagranicy materjałów wybuchowych mogą być dopuszczone tylko za pozwoleniem policji a władzom winny być każdorazowo przedstawiane raporta wskazujące ilość wyrobionych lub nabytych materjałów wybuchowych oraz miejsce, gdzie zostały nabyte i gdzie się przechowują.

Petersburg 7-go maja.

Według krążących wieści kwestja łączenia w jednej osobie urzędów rządowych z prywatnemi rozstrzygniętą została w ten sposób, iż posad w towarzystwach akcyjnych nie będą mogli zajmować ministrowie i ich towarzysze, członkowie rady państwa, senatorowie, urzędnicy kancelarji Cesarskiej i komitetu ministrów. Osobom tym wszakże, zajmującym obecnie takie urzędy z wyborów, dozwala się dosłużyć do terminu.

Charkow 7-go maja.

Wydano pozwolenie na odbycie w Charkowie w dniu 21-ym czerwca zjazdu hodowców owiec. Dotąd nadeszły trzy deklaracje na międzynarodową wystawę hodowli owiec od zagranicznych wystawców.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Petersburg 7 go maja, godz 7 m. 5 wiecz. (*notowanie urzędowe*).

Weksle na Londyn . . . . . $24\frac{7}{16}$.

Pożyczka premjowa I-ej em. . $220\frac{3}{4}$.

" " II-ej em. . $209\frac{1}{4}$.

Półimperjały . . . . 8 05.

Gdańsk 6-go maja 1884-go roku.

Pszenica cena najwyższa	8.10
" " regulacyjna bieżąca	7.86
" " na dostawę wiosenną	7.86
Żyto cena najwyższa za polskie .	6 09
" " regulacyjna	5.97
" " na dostawę wiosenną .	5.90
Jęczmień browarny	—.—
" na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
" na paszę	—.—

CENY ZBOŻA.

dnia 7-go maja roku 1884 na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 140—148, średnia 130—137, ordynaryjna 115—120.

Żyto wyborowe 104—107, średnie 100—103, ordynaryjne 95—98.

Jęczmień wyborowy 109—114, średni 103—107, ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 100—105, średni 95—98, ordynaryjny 91—94,

Gryka 95—101. **Groch** 100—125. **Kasza jaglana** wyborowa 130—134, średnia 122—128, ordynaryjna 116—121.

B. Werner et Comp.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 7-go maja 1884 roku.

Zwykle przewagę w dostawach stanowi pszenica—dziś więcej dostawiono żyta niż pszenicy—jeżeli nie policzymy partji około 1,000 korcy pszenicy, która wodą przybyć miała i była zapowiedzianą, której jednak próbki nie okazano albo też która jeszcze może nadejść nie zdążyła.

Ogół dostawy wynosi około 900—1,000 korcy pszenicy i 1,200 korcy żyta.

Pszenicy gatunki były niższe za wyjątkiem wyborowej.

Średnią i dobrą średnią dostawiono przeważnie i też kupowano ją nawet dosyć chętnie płacąc ceny niezmienione 8.60, 8.80, 9.15 i aż do 9.30 stosownie do gatunku.

Żyto, jak już wspomnieliśmy, w obfitości tak z próbek jak i osią.

Gatunki przeróżne od bardzo słabych aż do wyborowych.

Usposobienie słabe, do czego przyczynia się też powietrze piękne, łagodne i bezwietrzne.

Płacono za wyborowe żyto do 6.55, średnie 6.10, 6.20, 6.30 a nawet 6.40 stosownie do gatunku.

Owsa, siana i słomy tak mało dostawiono, że z tych ilości o wachaniach się cen sądzić nie można.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 6-ym maja roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Piękna 34 mieszk. 7, Szulgin,—D. Hoffnung 1809,—Mejer,—Fabryka kapeluszy Erdreich,—Sz. Swartzwasser,—Heisch Szluker, hotel Poznański,—Żurawia 3, Towiański,—Mariensztadt 16, Witkowski,—Widok 26 mieszk. 1, Breński,—Ludwig Goldfluss 10 Zadol,—Cyrkół 10 Krotkowskiej,— Krakowskie-Przedmieście, Bystrzanowski,—Perelstein,—Schmidt,—Kryński—Jadwiga Tarnowska, Zgoda 4,—Abakanowicz,—Krakowskie 1 Karpiński Ludwikowi,—Wołyński półk, pułkownik Harten,—Niemiecki hotel, Punin.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

Sprawozdanie o handlu mąką.

Handel mąką ciągle w niewyraźnych i nienormalnych znajduje się warunkach.

Obecnie wpływ główny wywiera zmniejszenie się natarczywej podaży mąki rosyjskiej, które to zmniejszanie się spowodowane zostało zwyżką cen pszenicy tak u nas jak i w Cesarstwie. Wskutek tego hurtownicy rosyjscy posiadając zaledwie dostateczne ale wcale nie zbyteczne zapasy mąki i nie mając ochoty po tych wysokich cenach kupować zboża, nie widzą potrzeby gwałtownego narzucania się z towarem swoim i czynienia ustępstw.

Jak zawsze usposobienie posiadaczy czyli oddawców wpływa i na usposobienie kupujących, którzy widząc silny opór pierwszych i przekonani, że ich do sprzedaży żadna konieczność nie zmusza łatwiejsi są do zawierania tranzakcyj i nie tak natarczywie ustępstw się dopominają.

Nowe to usposobienie wywołałoby zapewne zwyżkę cen mąki, gdyby nie zwiększona z drugiej strony konkurencja mąki zagranicznej i jak to zwykle chęć korzystania z lepszego nieco ustroju rynku, która niektórych posiadaczy skłania do czynienia ustępstw w nadziei powetowania tych strat na cenie ilością sprzedaży.

Ostatecznie gatunki wyższe stoją w cenie lepiej, czyli na poziomie, na jaki je w porze świątecznej podnieść zdołano. Gorsze mniej silnie się trzymają.

Chęć kupna w ogóle dosyć znaczna.

Ceny przedstawiają następne cyfry z siedmiu różnych młynów:

nr $^4/_0$—14.25.

nr $^3/_0$—12.50, $12.62\frac{1}{2}$, 13, 13.50, 14.

nr $^2/_0$—11.25, 11.50, $11.62\frac{1}{2}$, 11.75, 12. 12.50 i 13.

nr $^1/_0$—10.75, 11. 11.25, 11.50, 11.75 do 12 rs.

nr 1—9, 11. 11.50.

nr 2—7, 9, 9.50.

nr 3—6.25.

Ceny te są za worek pięciopudowy wraz z workiem.

Krupczatka z różnych młynów Cesarstwa 11.50, 12, 12.50, 12.75, 13.50, 13.75—za worek pięciopudowy wraz z workiem, stosownie do gatunku i pochodzenia.

Mąka zagraniczna: lwowska 16.25—16.75, przemyślska 16.50—16.85, czerniowicka 16.75—17.25 za worek 6-pudowy stosownie do gatunku.

Żytnia bez zmiany. Usposobienie mocne. Płacą za dobrą 1.65 za pud.

J. Wł.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych

POCIĄGI	Odchodzą godziny	i minuty	Przychodzą godziny	i minuty
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	50 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	55 po poł.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	7	15 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	50 wiecz.	10	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	4	40 po poł.	8	25 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 2 klasy oraz klasa 3 tylko w komunikacji bezpośredniej . .	3	50 po poł.	2	— po poł.
Osobowy 3 klasy	10	30 rano	8	28 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	7	15 wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	6	48 wiecz.	3	33 rano
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	9	8 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	40 po poł.	2	— po poł.
Osobowy	8	5 wiecz.	8	12 rano
Osobowy do Lublina	7	45 rano	—	— —
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	40 po poł.	11	40 rano
Osobowy	9	20 rano	8	27 wiecz.

— **Statki parowe** odchodzą: Z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godzinie 9 zrana. — Z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 zrana. — Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 z rana. — Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godzinie 8 z rana. — UWAGA. Bilety spacerowe do spotkania statku idącego z Płocka po rs. 1 od osoby.

— **Statek „Zefir"** kursuje, utrzymując stałą komunikację pomiędzy Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem. Odpływa z Nowej-Aleksandrji: w niedziele, wtorki i czwartki, o godzinie 5-ej zrana; z Sandomierza zaś z powrotem: w poniedziałki, środy i piątki, o godzinie 8-ei zrana

DUBBELN Kąpiele Morskie pod Rygą,

Stacja dr. żel., parostatków, pocztowa i telegraficzna.

Miejscowość kąpielowa zdrowa, położona pośród **lasów jodłowych** z okolicami, odwiedzana przez blizko 50,000 gości kąpielowych; wielki **dom towarzyski z parkami, restauracją, salą koncertową i do tańca; gabinetami damskiemi do gry i czytelnia** z licznemi gazetami. **Lekarze, Apteka,** Kuracja pod dozorem lekarza kąpielowego, za pomocą wszelkich naturalnych i sztucznych **Wód mineralnych** kaukazkich i zagranicznych, **kumysu i kefiru, wszelkich kąpieli** zimnych i ciepłych. Kompletnie umeblowane **mieszkania familijne i pojedyncze pokoje** z praniem i usługą, **w domu towarzyskim i przyległych willach.** Kuchnia francuzka, rossyjska i niemiecka. Wielka sławna orkiestra **Juljusza Liebig** z Berlina zaangażowaną została na tegoroczny sezon i grywać będzie dwa razy dziennie. **Bale, koncerty, zabawy kwiatowe. Zakłady i restauracja** otwarte od połowy Kwietnia do połowy Września. Bliższych objaśnień udziela **Dyrekcja Towarzystwa kąpielowego Dubbeln** do 15 Maja w Rydze, grosse Schlossstrasse [illegible] w domu towarzyskim w Dubbeln. 1132R

WYPRZEDAŻ.

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że z powodu zwinięcia mego Magazynu Konfekcji Damskiej, sprzedaję najnowsze okrycia podług najświeższych modeli paryzkich wykończone, jako to: Palta, Dolmany, Żakiety, Regenmantle etc., o **25%**, **30%** i **35%** niżej kosztu. Z poważaniem

Stanisław Lubelski.

Długa nr 43, róg Bielańskiej, wprost Nalewek, 1 piętro.

Tamże jest do sprzedania całkowite urządzenie Magazynu i Lustra. 1494

WIKTOR WALIGÓRSKI

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB,

Nowy-Świat № 42, ma zaszczyt polecić:

Oliwę Nicejską.
Ocet stołowy.
Ocet kuchenny.
Ekstrakt i Essencję octową.
Sól kuchenną.

Oliwę do palenia.
Krochmal w różnych gatunkach.
Farbkę do bielizny.
Farby olejne.
Zaprawy do podłóg. 965R

P E R F U M Y.

Fabryka Piór strusich, Fantazji i Egrett.

Gruntowne obeznanie fabrykacji piór strusich, długoletnią praktyką w Wiedniu nabyte, przytem uzdolnione robotnice z Wiednia, jakie w skład mojej fabryki przyjąłem, dały mi możność zadowolnić wymagania Sz. Publiczności co do gustu, doborowego gatunku i niepraktykowanie nizkiej ceny. — Z czem zawsze poleca się Szan. Klijenteli z swoim wyborem Piór czarnych, białych i kolorowych, które przysposobiłem na bieżący sezon.

Leopold Schlesinger.

Kolibry od 25 kop., **Obłożenie** z piór najmodniejsze w różnych kolorach.

Osobny oddział w fabryce gorsetów **W. Steiner**, Świętokrzyzka 24. 1063R

KĄPIELE WARMBRUNN

na Szlązku Pruskim,

od wieków znane ze znakomityck skutków przeciwko artretyzmowi, reumatyzmowi, krostom, skrofułom, zatruciom met., abdominal-plethora, otwierają swoje zakłady lecznicze 1 Maja. Serwatka i wszelkie zamiejscowe źródła w zapasie. Urzędowych wiadomości, oraz prospektów udziela **Zarząd kąpielowy.** 1156R

LOKALE.

W domu № 35 przy ul. Nowo-Zielnej w bliżkości Giełdy i Saskiego Ogrodu, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., 10 pokojów, waterklozet i kąpiel, 6 pokojów i 2 mniejsze lokale, we wszystkich są urządzone wodociągi, zlewy i gaz do oświetlenia. 1497

Letnie Mieszkania

w dwóch oddzielnych domach w ogrodzie, składające się z 4-ch mieszkań, dwa o 5-ciu i 2 o 3-ch pokojach z kuchniami i werendami, z niezbędnemi meblami, we wsi Łączna, w blizkości stacji dr. żel. Nadwiślańskiej i miasta Nowy-Dwór położone, do wynajęcia. Wiadomość: Nalewki № 31, mieszk. 4, albo w Nowym-Dworze, u II. Ch. Korubluta. 1124R

Marszałkowska 53. 1126R

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

DWA LOKALE,

każden z 6-ciu pokoi i kuchni, z wszelkiemi wygodami, na 1-m i 2-m piętrze od frontu.—**Jeden Lokal** z 4-ch pokoi i kuchni **w oficynie.—Wiad.** tamże u stróża domu.



Do sprzedania

para Klaczy

powozowych, dobrze wyjeżdżonych, z rassy rysaków.—Wiadomość u stangreta Teofila, Wielka № 13. 1499

WYPRZEDAŻ

Kretonów ruskich wysortowanych, trwać będzie dni 6, hotel Brühlowski, Wrotnowska, róg ul. Hr. Kotzebue i Niecałej. 1511

Dzierżawa Folwarku

do odstąpienia. Wiadomość przy ul. Elektoralnej № 28, mieszk. 30, codziennie od godz. 11 do 4. 1454

Letnie Mieszkania

po 3, 2 i 1 pokoju, z werendami i kuchniami, blisko Warszawy, miejscowość zdrowa i przyjemna, komunikacja koleją lub szosą. Wygody wszelkie i produkta do życia zapewniają się codzień świeże.—Cena lokali umiarkowana.—Chmielna № 3, mieszkania 2, od godz. 10 rano do 3 po południu. 1120

FRANCUZ

z Petersburga przybyły, gdzie uczył w pierwszorzędnych domach, pragnie miejsca guwernera w mieście, albo na wsi. Posiada języki: łaciński, ruski, włoski i muzykę wokalną gruntownie.—Oferty pod lit. J. P., przyjmuje Kantor Kurjera Warsz. 1539

Lusterka Cynkowe

okrągłe, szkło zagraniczne, jeden gross po cenie № 1) rs. 1.80, 2) rs. 2.20, 3) rs. 2.70, 4) rs. 3, 5) rs. 3.30, 6) rs. 3.60. Rabat 4%.—Przesyłka do Warszawy franco, oraz różne zabawki dziecinne, poleca fabryka Markusa Szai w Częstochowie we własnym domu. Upraszą się o liczne obstalunki, ponieważ każdy z kupujących zadowolony będzie. 1533

Rs. 3 nagrody.

1531

Wczoraj wieczorem pomiędzy 7 a 8 zginął młody **pies** biały (pudel) na wpół wygolony wabi się „Finot" z obrożą niebieską. — Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za powyższą nagrodą na Włodzimierską 11a, miesz. 6

MAGAZYN MÓD

J. Mottier-Sznagé,

przyjmuje kapelusze do ubierania i odświeżania, oraz suknie do roboty, po cenach bardzo przystępnych, 1 piętro Krakowskie-Przedmieście 8, wprost kościoła św. Krzyża. 1536

Gruby pieniężny interes

1535

będący na ukończeniu w Petersburgu, kapitalista (nie adwokat) chcący załatwić swo'm kosztem, zgłosi się: Marszałkowska 56, m. 11.

Ostrzeżenie.

Ażeby nikt wekslu wystawionego przez Wilhelma André, na zlecenie Weschke & Peine, na rs. 300 nie nabywał, bo zaginął, a nieprawy posiadacz na drodze prawnej odpowiadał będzie, gdyż wekslu powyższego do dyskonta nie oddawałem i rachunku podobnież nie dawałem nikomu.—**W. André.** 1527

W domu pod № 8/543, przy ul. Długiej do wynajęcia od Ś-go Jana. 1125R

całe II-e piętro,

Lokal składający się z 9 pokoi i kuchni, z 3-a wejściami, zdatny **na Zakład Naukowy,** lub na mieszkanie prywatne. — W tymże domu są inne lokale do wynajęcia. Wiadomość tamże u rządcy domu. 1125R

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie

Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36,
wprost Saskiego placu,

ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli,** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 1437

BROWAR

na wyższą skalę, dobrze urządzony, z domem mieszkalnym, budynkami gospodarczemi, gruntem, sadzawkami, tuż przy drodze bitej i stacji dr. żel. Iwangrodzko-Dąbrowskiej, z powodu choroby właściciela, jest do sprzedania. — Bliższa wiadomość w Brzozówce, poczta Wolbrom, powiat Miechowski. 1109R

Dzierżawa 17-to-letnia Dóbr

w znakomitych warunkach, z obszarem łąk nad rzeką spławną położonych, z glebą czarnoziemu, ze stacją drogi żelaznej Kijowsko-Brzeskiej w miejscu, jest zaraz ze wszystkiem co się znajduje na gruncie do odstąpienia.—Wiadomość o warunkach i szczegółach, u Adwokata przysięgłego **Smoleńskiego, w Warszawie, ulica Długa 16.** 1087R

Z otwarciem letniego sezonu 1529

w Dolinie Szwajcarskiej,

gdzie codziennie odbywają się

Koncerty

pod dyrekcją

Juljusza Laubego,

Restauracja

jak lat poprzednich zaopatrzoną jest we wszelkie nowalje smacznie i starannie przygotowane, oraz świeży asortyment win zagranicznych, wszystko po cenach **umiarkowanych.** Tamże przyjmują się wszelkie **obstalunki.**

Letnie Mieszkania

1103R

do wynajęcia w Sielcach, 10 wiorst za rogatką Belwederską, wprost parku Cesarskiego, w uroczem położeniu, wśród drzew cienistych, komunikacja stała co kwadrans do rogatek.—Wiadomość u właściciela

K. MANTEY,

Skład Kaszmirów,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

Skład Włóczek

i Robót Kanwowych,

51 Nowy-Świat 51,
naprzeciw apteki p. Lilpopa,

poleca Włóczki, Filozele, Kanwy, Desenie gotowe, roboty kanwowe i przyjmuje na takowe, obstalunki, przytem towary Niciarskie i Galanteryjne. 983R

H. Schiwuj.

Pierwsza w kraju 998

FABRYKA

Ubiorów nieprzemakalnych

poleca:

Palta szyte i klejone dla pań, panów i dzieci od rs. 7 k. 50.
Palta białe dla służby, od rs. 10.
Palta i Haweloki kortowe (Empermeable) naśladujące korty od rs. 25.
(Palta wykończają się w przeciągu 24 godzin).

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Od Ś-go Jana do wynajęcia **przy ulicy Miodowej № 11,** 1487

Lokal parterowy

złożony z 4 pokoi i kuchni, zdatny na kantor lub kancelarję; lokal składający się z 2 pokoi, przedpokoju i kuchni, oraz 2 lokaliki po 2 pokoje i kuchnia. Wiadomość na miejscu w biurze właściciela domu lub u rządcy.

Jest do sprzedania

cenny Obraz

pendzla włoskiego; malowany na miedzi, a przedstawiający Rodzinę Pańską w Nazaret. Nadto apteczka hemeopatyczna, wraz ze zbiorem odnośnych objaśnień w jęz. rossyjskim. Zgłaszać się należy ul. Bracka № 2, w sklepie kolonjalno-dystrybucyjnym. 1505

Letnie Mieszkania

są do wynajęcia na folwarku **Małe Pęcice** (15 minut od st. Pruszków). — Miejscowość bardzo ładna, las sosnowy, park. Komunikacja każdodzienna. — Wiadomość w ujeżdżalni Bogumiła Krause, Żurawia № 35. 1419

Urządzenie sklepowe,

kompletne, składające się ze szaf oszklonych, przy nich przystawki z szufladami, 3-ch gablotek, kantoru, wszystko mahoniowe, w zupełnie w dobrym stanie, eleganckiej i solidnej roboty, jednego z najlepszych stolarzy tutejszych, **do sprzedania.** Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 53, u rządcy domu. 1452

Nauka i wychowanie.

Potrzebną jest bona, do trojga dzieci. Wiadomość w cukierni, Marszałkowska 47.

Potrzebna bona francuzka do jednej dziewczynki na wieś. Wiadom.: hotel Brühlowski № 6. 6407

Bona niemka poszukuje miejsca do dzieci i gospodarstwa. Piękna 32, m. 98. 6472

Osoba znająca muzykę wyższą i język francuzki, życzyłaby spędzić na wsi w Królestwie Polskiem lato od połowy Maja do połowy Września, przy rodzinie potrzebującej kształcić swoje dzieci w muzyce, konwersacji francuzkiej i t. d. Adres: Hoża 14B, mieszkania № 17. 994

Student uniwersytetu życzy dawać lekcje lub korepetycje, może wyjechać na wakacje. Mieszka: Nowy-Świat № 39, m. 8. 6,20

Student posiadający gruntownie język niemiecki, pragnie natychmiast wyjechać na wieś jako nauczyciel. Oferty uprasza składać w kiosku w Saskim ogrodzie pod lit. A. L.

Dla osoby władającej biegle językiem ruskim lub niemieckim, pokój duży umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, na Lesznie. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. A. W. Z. 6708

Niemka rodowita z dobrą opinją, znająca doskonale krawieczyznę, do umieszczenia natychmiast na 85 rs. pensji. Ma już gotowy paszport i była 2 lata jako bona w Królestwie. Alfred Jerzy Waliczek, Poznań, (sub. E. G.) 1023

Posady i prace.

Potrzebni chłopcy, do introligatorni. Ulica Chmielna 10. 6558

Panny do staników, potrzebne są zaraz do Gumowskiej. Ul. Złota № 4. m. 7. 6359

Bona niemka umiejąca szyć na maszynie, poszukuje miejsca do dzieci od 1 Czerwca. Plac Grzybowski № 10, mieszk. 1. 993

Potrzebny jest służący, kawaler, z dobremi świadectwami, pierwszeństwo, który był już w handlu. Wiad. w sklepie Merkurego, Elektoralna № 33. 6547

2 uczni potrzeba do ślusarza. Wiadomość: Przechodnia 4 i Świętokrzyzka, róg Szkolnej w sklepie spożywczym u Hermanowskiego.

Agentów na Warszawę poszukuję. Oferty **upraszam składać: Śliska № 3, m. 16. 6577**

Do zajęcia się domem i dziećmi u wdowca, poszukuje miejsca za małą pensję, osoba dobrze wychowana, w średnim wieku, z kilkoletniem świadectwem, uzdolniona w szyciu. Adresy przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod literami H. X. 6518

Panny potrzebne do krawieczyzny, kompletnie zdatne i podręczne. Płaca dobra. Hoża 17E, mieszkania 2. 6523

Potrzebną jest zaraz panna kompletnie uzdolniona do zwijania, jakoteż i uczennice do fabryki kwiatów „Elizy," Niecała № 6

Osoba inteligentna w sile wieku, wdowa po obywatelu ziemskim, poszukuje miejsca towarzyszki podróży, opiekunki osób młodych, lub do zastąpienia pani domu, tak na wsi jak w mieście. Wiadomość od godziny 11-ej do 2-ej. Chmielna № 10, m. 14. 6417

Potrzebne są zaraz panny, uzdatnione do staników rękawów i podręczne. Wiadomość: Chmielna № 6, w oficynie lewej, na dole, mieszkania 25. 6419

Sklepowa z kaucją potrzebna do pieczywa; tamże sklep do odnajęcia. Marszałkowska 30. 988

Potrzebne są panny uzdolnione do staników. Ul. Bednarska 18, mieszk. 15. 6499

Potrzebni są na wieś: ekonom kawaler i leśniczy także kawaler, obydwaj z dobremi świadectwami. Wiadomość: Wielka 13, u rządcy. 6507

Panny potrzebne do krawieczyzny, podręczne i do nauki. Królewska 37, m. 16.

Rodzice zamożni, którzyby chcieli kształcić synów swych na artystów-litografów, mogą znaleźć dla tychże pomieszczenie. Bliższe szczegóły przyjęcia udziela zakład artystyczno-litograficzny i olejodruków. Nowy-Świat 53. Uczniowie znający początki rysowania mają pierwszeństwo. 6481

Potrzebna sklepowa, przyjemnej powierzchowności, mówiąca po francuzku, obeznana z fachem, do pierwszorzędnego magazynu mód, za dobrem wynagrodzeniem. Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami F. G. H. 6478

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do dozoru słabej osoby, lub do zarządu domem. Wiadomość: Świętojerska 10, w sklepie z pieczywem. 995

Uczeń potrzebny do biura komisowego. Oferty niemieckie K. L. 99 w kantorze Kurjera Warsz. 6639

Panna młoda, przystojna, umiejąca język niemiecki, życzy sobie przyjąć miejsce sklepowej zaraz lub od 1-go Czerwca. Oferty proszę nadsyłać pod lit. K. K. na Hożą № 16, do stróża. 6585

Maszynistka i podręczna potrzebne. Ulica Senatorska 16, mieszkania 19. 6574

Panny potrzebne do krawieczyzny. Leszno № 18, mieszkania 39. 6569

Potrzebne są panny zdolne do staników i sukien. Leszno № 25, mieszk. 29. 6568

Ktoby z szlachetnych dobroczyńców chciał złożyć 50 rs. kaucji i tym sposobem zapewnić utrzymanie biednemu, szczerze chcącemu pracować człowiekowi, raczy łaskawie nadesłać swój adres do Wł. Buckiewicza Piekarska № 12, mieszkania 4. 1012

Panny zdatne do krawieczczyzny potrzebne zaraz. Nowy-Świat № 28. „Zofia." 6680

Do rejenta w Czyżewie potrzebny uzdolniony bezżenny pomocnik. Porozumienie listowne. 6687

Kucharka specjalna poszukuje miejsca zaraz lub od 15 maja. Koniec Marszałkowskiej № 2 lit. g, mieszkania 45. 6694

Wdowa znająca gospodarstwo i opiekę nad dziećmi, oraz obeznana z handlem i umiejąca szyć, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Ul. Marjensztad № 3, mieszkania 24. 6399

Osoba ze średniem wykształceniem, posiadająca język francuzki, początki niemieckiego i muzyki, życzy sobie znaleźć miejsce do dzieci lub do towarzystwa. Wiadomość w magazynie bielizny i towarów norymberskich P. Szymańskiej, Krakowskie - Przedmieście № 58, w gmachu resursy obywatelskiej. 6702

Panny do szycia potrzebne. Krakowskie-Przedmieście № 5, u szwajcara Łukasza.

Panny uzdolnione do sukien, potrzebne są do pracowni Józefy Tock, Podwale 8. 1021

Od 1 Lipca potrzebnym jest na wieś $2\frac{1}{2}$ wiorsty za rogatką Warszawy, pisarz bezżenny, umiejący dobrze pisać i rachować, dobre świadectwa i pewna rekomendacja bezwarunkowo są wymagane. Bliższą wiadomość udzieli biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska № 18. 1011

Potrzebny jest lakiernik do gotowych drobnych wyrobów żelazno-blaszanych.—Wiadomość za rogatkami Belwederskiemi w **domu p. Wierzbickiego, na parterze. 6703**

Potrzebny czeladnik ślusarski, zdolny—Ulica Mylna № 7, u mechanika. 6714

Panna do kwiatów potrzebną jest na prowincję. Wiadomość: Krochmalna № 29, u rządcy domu. 6710

Potrzebne są panny podręczne i uczennice. Żabia № 7. 6736

Kupno i sprzedaż.

Meble kompletne i urządzenie z 6-u pokoi, garnitur najnowszego fasonu, lustra złocone, szafy rozbierane, tremo czarne, lustro greckie, stoliki do kart, łóżka, kandelabry, szafki do bielizny, biuro męzkie, kredens dębowy, tremo dębowe, stół dębowy i firanki, do sprzedania tanio, razem lub częściowo. Zielna, domu № 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 6666

Dla fabryk krawatów lub pp. introligatorów, do sprzedania prasa do złocenia, praktyczna, nowa. Chmielna 10. 6557

Do sprzedania szafy i komody orzechowe, a także łóżka jesionowe na orzech, u stolarza, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki. Chmielna № 10. 6461

Suknia ślubna do sprzedania, kilka godzin użyta, biała atłasowa, z adamaszkowem przybraniem. Chmielna № 38, m. 14. 6473

Są do sprzedania stoły i krzesła żelazne ogrodowe, maszyna do kawy paryzka, bufet i portjery, latarnie i szyldy. Wiadomość, w cukierni, Marszałkowska № 47. 6541

Kredens masiw jesionowy do sprzedania. Długa № 22, oficyna w głębi 2-e piętro.

Mebli wyściełanych gotowych, szeslongów, otoman, najtaniej dostać można roboty urzędowej, zabezpieczonych od móli, gustownie pokrytych. Ulica Trębacka № 1, u tapicera. 6304

Jest do sprzedania za nizką cenę, 2 łóżka z materacami sprężynowemi i umywalka z blatem marmurowym orzechowa zupełnie nowa, kredens dębowy, 2 portjery i firanki kretonowe od 1-o okna, kozetka i 4 krzesełka fantazyjne. Nowy-Świat № 46, m. 3. 6528

Z powodu wyjazdu są do sprzedania niektóre meble i fortepian, za bardzo przystępną cenę. Ulica Szczygla № 5, m. 15.

Oleandry duże i szafa jesionowa do sprzedania. Elektoralna № 18, mieszk. 6. 6296

Wózek dziecinny do sprzedania. Chmielna **№ 44. mieszkania 3.** 989

Kwity lombardowe kupuję, oraz wypożyczam drobne sumy na pewną gwarancję. Ulica Dobra № 19a, mieszkania 20. 6186

Pianino za rs. 340 do sprzedania w księgarni B. Heinricha, Krak.-Przed. 7. 5857

Meble sprzedaje tanio, garnitury, szeslongi, otomanka, fotele, kozetka, biurko; także przyjmuje do przerabiania meble, materace. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. — Kalkstein. 6318

Ławki teatralne wyściełane używane, tanio do nabycia. Solna 8. Makow. 6016

Meble do sprzedania: używany garnitur mahoniowy do salonu i 2 lustra, stolik do kart, szafka do książek, dwie używane szafy do ubrania i komoda. Marszałkowska № 8c, mieszkania 6. 6438

Nowo-otworzona fabryka kwiatów paryzkich Kazimiery Buczwińskiej, Krakowskie-Przedmieście № 53, wprost Warsz. Tow. Dobroczynności, poleca się doborem kwiatów z modeli paryzkich, po cenach nizkich. Obstalunki wykonywa śpiesznie. Kupującym w większej ilości odstępuje stosowny rabat. 5545

Fortepian za rs. 35 do sprzedania. Marszałkowska 48, magazyn mebli. Tamże kupno fortepianów. 6290

Meble orzechowe, jedwabiem niebieskim kryte i tremo, z powodu wyjazdu do sprzedania. Żurawia 33A, mieszk. 3. 936

Pianino nowe renomowanej zagranicznej fabryki, za rs. 370 do sprzedania. Pawia № 9, wiadomość u stróża. 6384

Do sprzedania szafy sklepowe oszklone, kontuarek i kantorek. Ulica Leszno № 9, mieszkania 18. 950

Meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 6245

Meble bardzo tanio do sprzedania: dwa garnitury, otomana, szesłong, napoleonki, fantazyjne krzesła czarne, takiż stół, lustra i konsolki, biurko damskie paryzkie, z jadalni umeblowanie dębowe rzeźbione, portjery, firanki, lampa, zegar i sprzęty domowe. Bracka № 12, stróż wskaże. 6460

Meble do sprzedania, orzechowe i dębowe, garnitur, szafy, kredens, biuro, szeslong, szafki do bielizny, stół jadalny, lustra, umywalka, garnitur angielski, para łóżek, tremo, tualeta, lustro z konsolą z marmurowym blatem, regulator, kasa ogniotrwała, żelazne łóżko, dywany po cenach bardzo przystępnych. Twarda № 6, w podwórzu na lewo w pałacyku, mieszkania 41. 6466

Suknia ślubna tybetowa za rs. 12. Marjańska № 3. w pracowni Łojewskiej. 6675

Do sprzedania maszyna Whelera Wilsona, mało używana, za rs. 26. Ul. Grzybowska № 22, mieszkania 1. 6700

Lombardowe kwity, złoto, srebro, kupuję, płacę dobrze. Leszno 21. Lieber. 6697

Do sprzedania 14-cie krów dojnych, 7-m świeżo wycielonych, para koni z wozem i uprzężą, za przystępną cenę, w Gorzały pod Piasecznem. 6692

Kasa ogniotrwała średniej wielkości do sprzedania. Przejazd № 11. Wiadomość u stróża. 6674

Do sprzedania maszyna pończosznicza. Widok 19. mieszkania 15. 6535

Do sprzedania garnitur czarny i meble z 5-ciu pokoi tanio. Sienna № 4, od ulicy Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskaże. 6731

Bryczka lekka i uprząż do sprzedania. Ul. Elektoralna 47, dystrybucja Wernera. 6720

Sażeń kamieni brukowych do sprzedania, oraz drzewko oleandrowe w pięknym gatunku. Zakroczymska № 9/1860, wiad. u stróża.

Za rs. 60 do sprzedania garnitur mebli nowego fasonu. Wspólna № 34c, sklep kolonjalny. 6705

Okazja. Do nabycia zaraz: biurko, łóżka, lustra, szafy, szafeczki, stoły, krzesła, firanki. Marszałkowska 75. 6709

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Do sprzedania dom murowany, przynoszący dochodu rocznego brutto 2,470 rs., za przystępną cenę. Wiadomość u właścicielki przy ulicy Waliców № 5. 6416

Sklep wiktuałów z mieszkaniem i piwnicą, do odstąpienia. Ul. Danielewiczowska № 2.

Pół sklepu przy magazynie mód jest do odstąpienia na najpryncypalniejszej ulicy. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 4, mieszkania 24. Sniarowska. 6267

Do sprzedania sklep z bielizną. Elektoralna 31. Wiadomość na miejscu. 6479

Poszukuje się wspólnika z kapitałem 3,000 rs., do dzierżawy majoratu. Wiadomość: Nowogrodzka № 25, mieszk. 9. 6553

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją, jest do odstąpienia w każdym czasie. Orla № 8.

Do sprzedania majątek ziemski w gubernji Płockiej $2^1/_2$ wiorsty od miasta powiatowego odległy, 30 włók rozległości, ziemia dobra, włóka lasu, budynki murowane, dwór obszerny, murowany, pod blachą, inwentarz odpowiedni. O bliższych szczegółach i warunkach sprzedaży dowiedzieć się można codziennie, między 5 a 6 po południu, przy ulicy Żurawiej № 22, mi szk. 12. 992

Rs. 20,000 razem lub częściami do umieszczenia. Widok № 7A, m. 4, rano do g. 11 i od 4—6. 6519

Sklep kolonjalno-dystrybucyjny, z dwoma wystawami, eleganckiem urządzeniem i maszyną do cukru, jest do odstąpienia z powodu zmiany miejsca. Warunki bardzo przystępne. Ulica Zielna № 12A. 6340

Restauracja do odstąpienia z całem urządzeniem i bilardem. Wiadomość w składzie węgli. Leszno № 30. 5780

Do zamiany na majątek ziemski włók około 20, z niewielkiemi długami, dom duży, nowy, z placem, w handlowej części miasta. Oferty składać w kantorze Kur. Warsz. lit. K. J. 24. 6320

Kawiarnia (cukiernia) do sprzedania.—Wiadomość w kiosku obok szpitala Ewangielickiego. 6275

Z powodu wyjazdu piekarnia jest do odstąpienia, ze wszelkiemi rekwizytami, w każdym czasie, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Zimnej № 13, w sklepie spożywczym. 6436

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Wiadomość: Twarda № 28. 6286

Za rubli 1,500 domek z ogródkami, placem do budowy, na Nowej Pradze 168. Wiadomość w Warszawie, Próżna № 7. m. 6.

Z kaucją rs. 300 poszukuje posady inkasenta, rachmistrza, rządcy domu lub ekspedytora, mężczyzna w sile wieku, ze średniem wykształceniem. Adresy przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod lit. C. P. 6228

Do sprzedania sklep z urządzeniem wraz z towarem, przy jednej z pierwszorzędnych ulic, egzystujący od lat kilkunastu. Do sklepu należy mieszkanie i piwnica obszerna. Nabywca może użyć lokal i na inne artykuły. Wiadomość w magazynie W. Biedrzyckiej, Bielańska № 4. 6154

Sklep wiktuałów w każdym czasie jest do odstąpienia. Srebrna № 6, wprost fabryki Bormana i Szwedego. 973

Dom do sprzedania w środku miasta, przynoszący brutto 4,500 rs. Wiadomość: Zielna № 9 domu, mieszk. 6, bez pośrednictwa.

Sklep spożywczy do sprzedania. Chmielna № 27, róg Marszałkowskiej. 6693

Ogłoszenie. Mniejsze i większe majątki ziemskie w blizkości Warszawy, na dogodnych warunkach do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u p. H. J. Rubinsztejna, przy ulicy Dzikiej № 52a. 6688

Majątek Połoski, włók 17, mila od stacji kolei Terespolskiej Chotyłów, do sprzedania z inwentarzem za 25,000 rs., na gruncie zostaje 7,000 rs., lub do wydzierżawienia.

Sklep wiktuałów z towarem jest do sprzedania. Ogrodowa № 40. 6672

Magle francuzkie są zaraz do sprzedania. Ulica Krucza № 13. 6690

Dom z ogrodem do sprzedania, 10 minut od st. dr. żel. terespolskiej, za bardzo przystępną cenę, lub też pożyczka na rok jeden rs. 600 na 1-szy Nr hypoteki, w procencie może być letnie mieszkanie, składające się z 2 pokoi, przedpokoju i kuchni, w okolicach lesistych, kąpiele w blizkości. Wiadomość: Miodowa № 15, u H. Cara.

Za 22,000 rs. w Skierniewicach przy samej stacji kolej, wprost parku, jest do sprzedania lub zamiany na folwark dom murowany, piętrowy, z pięcioma takiemiż oficynami parterowemi i z ogrodami, na 12 procent dochodu netto od kapitału, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Sienna 13, mieszkania 7. 6612

Dom na Szmulowiźnie, szosa, dochód 550 rs., szynk, sklep, ogród, prawo propinacyjne, tanio na dobrych warunkach do sprzedania. Elektoralna 47, mieszkania 20, rano do godziny 10, po południu od 3—5. 6721

Kapitały: 25,000, 15,000 i 4,500 rs. zaraz do wypożyczenia, na procent mały na hypoteki domów. Wiadomość pod № 15, Solna, lokalu 4, rano do 9, po południu od 1 do 4.

Lokale.

Letnie mieszkania do wynajęcia w każdym czasie, większe i mniejsze, z ogrodem fruktowym, w Mokotowie, wprost kościoła, piąty dom od szosy. Wólice pod № 4. Wiadomość tamże u stróża lub przy ulicy Książęcej pod № 1, mieszkania 8. 6292

Apartament składający się z salonu z balkonem i 4 obszernych pokoi z przedpokojem, elegancko umeblowanych, wraz z kuchnią, z całem urządzeniem kuchennem do wynajęcia na czas wystawy lub termin trzy miesięczny, od 1-go Czerwca do 1-go Września. Sienna № 4, bardzo blizko Marszałkowskiej. Wiadomość na miejscu, mieszk. № 5.

Lokale złożone z 2, 3, 4, 5 i 6 pokoi z wszelkiemi wygodami, także składy piwniczne suche i widne do wynajęcia od 1-o Lipca w domu № 3 przy ulicy Elektoralnej i № 5 przy ul. Przechodniej. 6262

Z powodu wyjazdu do odnajęcia od 1-go Lipca na rok jeden 4 pokoje na 2-m piętrze, z przedpokojem, pasażem, 2-ma schowankami, łazienką, kuchnią, zlewem i wodociągiem, 2-ma piwnicami, górą wspólną,—świeże, czyste. Oglądać można od g. 12—6, № domu 3, mieszkania 6, ul. Żurawia. Wiadomość na miejscu. 6415

Każdego czasu do odnajęcia dwa elegancko umeblowane pokoje. Szpitalna 3, m. 2; tamże obiady 12—13 rs. miesięcznie. 976

Letnie mieszkania różnej wielkości do wynajęcia w Rudzie pod Marymontem. Bliższa wiadomość u właściciela, ulica Długa № 22, 1-e piętro. 982

Od 1-go Lipca 6, 5, 2 i 1 pokój, wszelkie wygody. Sklep, Chmielna 9. 5484

Dwa pokoje umeblowane razem lub oddzielnie do wynajęcia, przy ulicy Ordynackiej pod № 2, na 3-m piętrze, mieszkania № 9. Wiadomość codzień od 3-ej do 6-ej.

W nowo-budującym się domu przy ulicy Zielnej № 25, rozmaite lokale do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w cenie od rs. 1,350 do 120. 915

Letnie mieszkania są do wynajęcia w każdym czasie w Grodzisku. Wiadomości bliższe na ulicy Królewskiej № 19, stróż wskaże.

Do wynajęcia pokój dla osoby przyzwoitej, z utrzymaniem lub bez. Osobne wejście. Ogrodowa № 54, mieszkania 34. 6482

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, umeblowane, do odnajęcia tanio od 1-go Czerwca do Nowego-Roku i krócej. Włodzimierska № 12, mieszkania 18. 6502

Do wynajęcia na letnie mieszkanie 5 pokoi i kuchnia, w bardzo ładnem położeniu, w Korabiewicach, 9 wiorst od Rudy Guzowskiej, 6 od Radziwiłowa. 6500

Letnie mieszkanie. Jest do wynajęcia letnie mieszkanie o parę wiorst od Łowicza, w prześlicznej miejscowości, za przystępną cenę. Wiadomość bliższa: ulica Nowo-Senatorska № 2, w dystrybucji na starej poczcie.

Sklep z oknem wystawowem i obszernym pokojem, w którym istniał od lat wielu skład wyrobów tabacznych, jakoteż na parterze: 2 pokoje z przedpokojem; na 1-m piętrze: 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią do wynajęcia od św. Jana r. b. Rymarska № 8.

Dom dwu-piętrowy, w Warszawie o 9-u oknach frontu, ze suterynami, oficynami, składami, zajęty obecnie pod fabrykę, jest do wydzierżawienia lub odstąpienia, w całości lub częściowo, wraz z maszyną parową o sile 8 koni, czterema maszynami do krajania, oraz całkowitem urządzeniem fabrycznem, na dogodnych warunkach. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod znakiem „Fabryka.“ 6545

W Młocinach są do wynajęcia dwa mieszkania letnie, każde po 3 pokoje i kuchnia. Wiadomość na miejscu. 6485

Pokoik lub pomieszczenie dla osoby płci żeńskiej. Chmielna 30, mieszk. 9. 6536

Pokoje umeblowane są zaraz do wynajęcia z usługą i samowarem. Ul. Chmielna № 35, mieszk. 11, w oficynie lewej. 6538

Do wynajęcia pokój z meblami przy Saskim ogrodzie, dom Skwarcowa № 7. dla kawalera lub emeryta, stróż Justyn wskaże.

Mieszkanie dla kawalera w każdym czasie. Ul. Piekarska № 9, mieszk. 13. 6560

Do wynajęcia sklep nowy, z gazem, oraz 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, przy ulicy Chłodnej pod № 19. 6157

Za rs. 100 letnie mieszkanie, godzinę drogi od Warszawy, pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość: Ul. Nowolipie № 30, mieszk. 1, od 10-ej do 2-ej z wyjątkiem niedzieli i świąt. 6430

Podwal № 2, obok kolumny Zygmunta jest do wynajęcia lokal, składający się: ze sklepu dwu-okiennego i 4 pokoi na dole, jak również 4 suteryn. Lokal odpowiedni na restaurację lub inny w tym rodzaju zakład. Wodociągi i gaz zaprowadzone. W razie potrzeby lokal może być podzielony na części.

Różne lokale do wynajęcia, od 1800 do 275 rubli rocznie, z wodociągami, zlewami, łazienkami, telefonem do ogólnego użytku lokatorów, pięknym widokiem na Szwajcarską Dolinę. Piękna 1D. 6315

Z opałem 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, od 1-go Lipca. Cena 180 rs. Jerozolimska № 73. 6274

Pokój umeblowany od frontu jest do odnajęcia. Ul. Marszałkowska № 32, wejście z bramy od Złotej. 6297

Mieszkanie z meblami, pościelą, usługą i sprzętami gospodarczemi zaraz do wynajęcia. Wiadomość w dystrybucji: Niecała 12.

Lokal na parterze, w oficynie, przy ulicy Wierzbowej № 7, (Plac Teatralny), składający się: z 6-u pokoi, kuchni, spiżarni, piwnicy i góry wspólnej, z trzema wchodami, przydatny na mieszkanie lub kantor, jest do wynajęcia od Ś-go Jana. Wiad. u rządcy.

Do wynajęcia letnie mieszkanie z ogrodem, na Pradze, z widokiem na Wisłę i Saską Kępę. Wiadomość na miejscu № 286, ulica Moskiewska. Cena przystępna. 6554

W domu pod № 6B, przy ulicy Siennej, za Żelazną po prawej stronie, w drugim domu przed placem Targowym, do wynajęcia różne lokale nie drogie i wygodne, złożone: ze sklepu z pokojem, oraz po 1, 2, 3, 4 i 5 pokoi z kuchniami. Wiad. u rządcy domu. 6670

1-e piętro, 9 pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, piwnica i góry, dwa wejścia frontowe, trzecie z dziedzińca, stajnie i wozownie w razie potrzeby, jest do wynajęcia, za cenę rs. 1,150 rocznie. Mokotowska № 19, tuż przy Placu św. Aleksandra. Wiadomość u właścicielki. 6686

Pałacyk sam w sobie, składający się z 7-u pokoi, przedpokoju, pasażu, z balkonem od ogrodu, z ogrodem, kuchnią, oddzielną górą, pięcioma piwnicami, do wynajęcia od 1 Lipca za 1,000 rs. Chmielna № 40, u stróża.

8 pokoi na parterze, z 4-a wejściami, 2-a przedpokojami i kuchniami, zlewami i wodociągami, razem lub podzielone na 2 lub 3 mieszkania, do wynajęcia. Nowy-Świat 55, pomiędzy ul. Świętokrzyzką i Warecką.

Lokal na kantor lub sklep, z mieszkaniem lub bez takowego, od św. Jana r. b. Królewska 21, wprost Saskiego ogrodu. 1022

Do wynajęcia 2 suteryny duże mogące służyć na zakład ślusarski lub inny i 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, za cenę bardzo przystępną. Ulica Nowy-Świat № 58. 6678

Lokal frontowy, 3 stajnie, 2 wozownie, od Lipca. Nowy-Świat 23. 6681

Podczas wystawy i wyścigów trzy pokoje ładnie umeblowane, z usługą i wszelkiemi wygodami. Szpitalna 3, mieszk. 2. 6683

Suteryny duże i widne, o 4 oknach, odpowiednie na magle lub inne przedsiębiorstwo, do wynajęcia. Nowy-Świat 55. 1004

2 duże i suche wozownie do wynajęcia na składy. Nowy-Świat 55. 1005

Letnie mieszkanie, dwa lub jeden pokój i kuchnia w Tarchominie przy kościele, od 8-ej wiorsty na szosie Petersburskiej, jedzie się na lewo jeszcze 2 wiorsty. Wszelkie nowalje na miejscu, oraz nabiał. 6668

Dwa ładne pokoje frontowe, kuchnia, przedpokój, z dwoma wejściami, do odnajęcia za rs. 14 miesięcznie, z meblami lub bez.—Róg Siennej i Miedzianej № 10, m. 10. 6691

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych. 959

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie

Po 50 kop. ubieram kapelusze podług najświeższej mody. Ulica Wilcza 2, m. 2.

Jest do odstąpienia szkoła żeńska, licznie uczęszczana. Wiadomość: Marszałkowska № 32, w mieszkaniu pp. Rozmarynowskich.

Kupuję kwity lombardowe, drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie.—Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 603

Baronessa Kleist otwiera letnie mieszkania 15 Maja w Majorenhofie około morza, lasu i Rygi. Wiadomość od godziny 10—12. Piękna 34, mieszkania 19. Tamże tanie suknie i wspólny pokoik da kobiety. 6701

Reperacja pończoch 7 i pół kop. od pary. Nowogrodzka 31—1. Kowalska. 1019

Akuszerka A. J., przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kurację. Nowy-Świat № 36. 6516

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za cenę umiarkowaną. Szpitalna № 2. 6548

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, młoda, bruneta. Chmielna 19, w maglach.

Mamki wiejskie i miejskie są u akuszerki. Ulica Biała № 1. 6493

Młoda wdowa poszukuje obowiązku za mamkę. Ul. Wronia № 27, m. 16. 6600

Mamka młoda, ze zdrowym i świeżym pokarmem, po drugiem dziecku, bez długu, jest u akuszerki. Wilcza № 16. 6673

Mamki z młodym pokarmem u akuszerki. Ulica Żurawia № 13. 6669

Weksel na rs. 100 wystawiony przez mał. Nowomiejskich z 10 Maja 1851 r., z terminem do wypłaty rocznym na Michała Miklaszewskiego zaginął. Ostrzega się niniejszem, aby go nikt nie nabywał, bo ostrzeżenie gdzie wypada uczynione. 6713

Chłopczyk 4-letni zginął. Proszę o odprowadzenie na ul. Chmielną 56, do sklepiku.

Zaginął przejeżdżając z ulicy Freta na Podwal, łańcuszek złoty z 2 brelokami.—Łaskawy znalazca raczy oddać do pp. Turowskich, ulica Podwal № 3, za nagrodą.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 26 Апрѣля (8 Мая) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner